

DZIEJE PARAFII RUDNIKI

W Polsce sieć parafialna zaczęła kształtować się w X wieku, zaś w XII-XIII wieku była już w pełni zorganizowana. Pierwotnie kapłanów wysyłano do sprawowania liturgii do miast czy wsi rozsianych wokół kościoła biskupiego. Z biegiem czasu kapłani ci osiadali na stałe przy owych kościołach i tak powstawały parafie. Organizacja parafialna, obejmująca cały kraj, powstała dopiero po zorganizowaniu sieci kościołów wiejskich. Parafie wiejskie obejmowały od kilku do kilkunastu wiosek. Na przełomie XV i XVI wieku na ziemiach polskich istniało ok. 6 tysięcy parafii, wokół których ogniskowała



Fasada Kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Mikołaja w Rudnikach (rok budowy 1830)

się praca duszpasterska i życie religijne wiernych.

Parafia w Rudnikach istniała na pewno już w 1397 roku. Być może powstała w połowie XIV wieku. Za **Ryszardem Rosinem** (Ziemia Wieluńska w XII i XIV w.) należy przyjąć, że spora ilość parafii znanych nam z XIV w. istniała już w XIII w., a przeważająca większość parafii wspomnianych w źródłach XV wiecznych powstała w XIII i XIV wieku.

W późniejszych dokumentach wspomina się o istnieniu parafii rudnickiej w 1410 r. oraz w 1419, kiedy to wymieniony został **Marcin, pleban w Rudnikach**.

Do właściwego wypełniania swojej misji kapłanowi oraz wiernym potrzebna jest świątynia. Obecna jest już trzecią z kolei. Pierwotny kościół drewniany - dworski z XIV lub z początków XV w. został rozebrany pod koniec XVII wieku. Duszpasterzowali w nim następujący księża: **Marcin** (1419 r.), **Dobiesław** (1460 r.), **Jan** (1499 r.), **Marcin** (1502 r.), **Jan Rusek** (1514 r.), **Mikołaj Byelyecz** (1531 r.), **Jan** (1583 r.).

Prawdopodobnym jest, że fundację pierwszego kościoła parafialnego,

ciąg dalszy na str. 2

LATO CZEKA

Zaczęły się upragnione wakacje. Czekali na nie nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele, zmęczeni pracą w tym trudnym dla oświaty czasie, ciągłym szukaniem oszczędności i pozyskiwaniem środków na najbardziej podstawowe potrzeby szkoły jak: zakup opału, środków czystości, kredy, bieżące naprawy, malowanie.

Za całoroczną pracę Wszystkim Pracownikom Naszych Szkół składamy serdeczne podziękowanie.



Uczniom życzymy najlepszych wyników, promocji do następnej klasy, a absolwentom - pomyslnych egzaminów do szkół średnich.

Wszystkim życzymy wspaniałych, słonecznych, pełnych miłych przygód wakacji.

Zarząd Gminy

Z POLICYJNEGO PODWÓRKA

Siedziba Posterunku Policji Lokalnej mieści się w budynku administrowanym przez Urząd Gminy w Rudnikach przy ul. Częstochowskiej 13. Obsługą tego Posterunku zajmuje się dwóch funkcjonariuszy, tj. Kierownik Posterunku **st. sierż. Kazimierz Krych** oraz funkcjonariusz tego Posterunku **st. post. Zbigniew Dądela**. W/w funkcjonariusze wykonują zadania przewidziane w Ustawie o Policji, zlecane bezpośrednio przez jednostkę nadrzędną, którą jest Komenda Rejonowa Policji w Oleśnie, a nadto wykonują zadania zlecone przez inne jednostki policji oraz uprawnione urzędy. W 1994 roku na terenie działania Posterunku Policji Lokalnej w Rudnikach, który odpowiada terytorialnie Urzędowi Gminy Rudniki, zaistniało 65 przestępstw o charakterze kryminalnym. Najwyższą grupę tych przestępstw stanowią:

1. kradzieże z włamaniami
2. wypadki komunikacyjne
3. przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży
 - a) nielożenie na utrzymanie dzieci
 - b) fizyczne i moralne znęcanie się nad członkami rodziny
4. uszkodzenie mienia

Przestępstwa o charakterze kryminalnym wymienione w punktach 2-4, w których toczyły się postępowania przygotowawcze prowadzone przez Komisariat Policji w Prasce, zakończyły się w 100% wykryciem sprawców. Wykrywalność przestępstw wymienionych w pkt. 1 zamknęła się w 30% w stosunku do przestępstw w tej kategorii. Wskaźnik ten jest zadawalający w porównaniu do wykrywalności odnotowanej na terenie działania jednostki prowadzącej postępowania przygotowawcze, a tym bardziej biorąc pod uwagę poprzednie lata.

Funkcjonariusze Posterunku Policji Lokalnej w Rudnikach widzą możliwość znacznej poprawy wykrywalności przestępstw o charakterze kryminalnym przy szeroko pojętej współpracy społeczeństwa z organami ścigania. W ramach czynności statutowo przewidzianych dla funkcjonariuszy Posterunku Policji Lokalnej w Rudnikach, w 1994 roku wykonali oni zadania

- doprowadzenia osób do:
- Sądów
 - Zakładów Karnych
 - Zakładów Leczenia Odwykowego

ciąg dalszy na str. 4

DZIEJE PARAFII RUDNIKI

ciąg dalszy ze str. 1

Rudniki zawdzięczają rodzinie Rudnickich herbu Lis, miejscowym dziedzicom. Z tej rodziny pochodził Klemens, kustosz gnieźnieński, archidiacon uniejowski w II poł. XV w. O samym zaś kościele wspominają akta konsystorza gnieźnieńskiego, w II poł. XV w. - w 1460 r. Nie wiemy, jak wyglądał pierwszy kościół, aczkolwiek na podstawie dokumentu wizytacyjnego z 1688 r. dowiadujemy się, że były w nim trzy ołtarze bogato zdobione, a przy kościele funkcjonowała szkoła i szpital.

W 1499 r. parafia należała do archidiakonatu wieluńskiego

Ciekawą dla nas wiadomość podaje dokument z 1520 r. wymieniając kościół św. Mikołaja z informacją, że do parafii należy tylko wieś Rudniki. Wynika stąd, że w ówczesnym czasie wioska była na tyle duża i zasobna, aby utrzymać kościół i plebana. Wspominam o tym, ponieważ na przełomie XV i XVI wieku okazało się, że mniejsze parafie nie mogą utrzymać swoich kościołów. W 1511 roku arcybiskup Jan Łaski postanowił zlikwidować samodzielność podupadłych i niedostatecznie uposażonych kościołów i przyłączyć je do sąsiednich parafii. Obserwujemy w tym czasie zakrojone na szeroką skalę zjawisko przekształcania się dawnych samodzielnych kościołów w kościoły filialne. Tak liczba parafii uległa zmniejszeniu. Pięć kościołów (wg. "Liber Beneficiorum" J. Łaskiego) połączono z innymi jako filie, mianowicie: **Kowale i Strojec z Praszka, Komorniki z Mokrskiem, Lubnice z Dzieztrzkowicami, Wierzbie z Ożarowem**, a cztery dalsze wcielono bezpośrednio do innych parafii zaznaczając tylko, że dawniej miały własne kościoły. Były to m.in. **Jaworzno** włączone do **Parzymiechów** i **Wróblew** włączony do **Mokrska**.

W 1691 r. w Rudnikach wybudowany został drugi kościół, również drewniany, w miejsce "pierwotnego, ze starości upadającego". Wzniesiony staraniem **Marcina Szafranka**, pokryty był wewnątrz w całości wspaniałymi malaturami i posiadał sześć ołtarzy: **Matki Bożej, św. Mikołaja, św. Róży z Limy, św. Jana Nepomucena, św. Rocha i św. Krzyża**.

Dokładniejsze informacje dotyczące samego kościoła, jak również wielkości Parafii, znajdujemy w spisie inwentarza z roku 1779. Oto opis w dosłownym brzmieniu:

"Rudniki, wieś w oficjalacie wieluńskim, w archidiakonacie uniejowskim, dekanacie krzepickim, w województwie sieradzkim, powiecie ostrzeszowskim leżąca, ma kościół drewniany około wielkiego ołtarza w krąg a na zachodzie w kwadrat, wystawiony od s. p. pracowitego Marcina Szafranka (jak ludzka jest powieść) roku pańskiego 1691 a na zewnątrz przyozdobiony od s.p. J.W. JMli Pani Zofii Żaluskiej wojew-

odziny rawskiej, ma erekcję. Konsekrowany od J.E. ks. Ignacego Kozierowskiego biskupa Adretyńskiego roku pańskiego 1763 dnia ósmego miesiąca września, na co jest dokument i znaki na ścianach będące. Ten kościół jest parafialny, do którego należy jedna tylko wieś Kuźnica i Pustkowie. Innych wsi w innych powiatach nie ma. Rozległość tej parafii na pół mili. Najbliższa jest kościołom Żytniowskiego i Jaworskiego, bo tylko o małą ćwierć mile. Od Gniezna jest mil 27; od Łowicza mil 24; od Warszawy mil 34; od grodnego miasta Wielunia o mil 3, od wody wystarczającej defluitacji jest o mil 24. Rzek ani wód dzielących parafię żadnych nie masz, przez któreby trudnaby była przeprawa. Największa odległość od usługi chorym pół mile na Pustkowie. Jego benefibium Kollatorką jest JM. Pani Marianna z Wstowskich Masłowska, Podstolina ostrzeszowska. Kościoła Patronem jest św. Mikołaj, którego święto obchodzone bywa dnia 6-go grudnia".

Warto w tym miejscu wspomnieć również o ówczesnym uposażeniu parafii w grunty kościelne. Były one rozrzucone w trzynastu miejscach i stanowiły według "miary nowopolskiej" 166 mórg i 241 przętów, wliczając w to ogrody, pastwiska, piaski i nieużytki. Największa część ziemi znajdowała się po obu stronach drogi prowadzącej do Wielunia. Ale najlepszym przewodnikiem geodezyjnym jest sam dokument wizytacyjny, który grupuje grunty kościelne w następujący sposób:

"cz. 1 - gruntów od kościoła i zabudowań plebańskich ciągnie się od południa na północy po prawej stronie traktu do Wielunia i wsi Rudnik idącego - na północ graniczy z drogą, która od wsi Młynów graniczy - szeroki przętów 106 i obejmujew ogólnej przestrzeni miary nowopolskiej mórg 109 przętów 33.

cz. 2 - z drugiej strony tegoż traktu położona na południe poczyna się od Smuga, w końcu działu dworskiego, a kończy się na północ u drogi, która od wsi Młynów do Praszki prowadzi i obejmuje w ogólnej przestrzeni miary nowopolskiej mórg 28 przętów 58.

cz. 3 - Rola i Łazy pasternik zwane przy drodze z Rudnik do Miasta Praszki pomiędzy gruntami i łąką dworską położone obejmują mórg 23 przętów 217.

cz. 4 - dawny dział kościelny między gruntami Włościańskimi wsi Młyny w przestrzeni mórg 5 przętów 233.

Z gruntów powyższych od niepaństwowych czasów wydzielone sobie mają grunty włościanie kościelni w liczbie sześciu:

- w gruncie ornym - mórg 30 przętów 276

- w łąkach - mórg 2 przętów 135 pod

zabudowaniami - przętów 67."

W późniejszych latach kolejni dziedzice będą starać się o zamianę rozrzuconych gruntów plebańskich na ziemię dworską, co wpłynie na większą centralizację tychże wokół plebanii i samego kościoła.

Myśl budowy nowego, większego kościoła, w miejsce starego, chylącego się ku upadkowi, podjął **Ks. Piotr Celestyn Westerowski**, kanonik kielecki, proboszcz miejscowy i kapelan we dworze. Na ten cel ofiarował za życia kapitał w postaci 40.000 zł polskich, zamierzając rozpocząć budowę murowanej świątyni. Niestety, śmierć przeszkodziła w realizacji tego zamierzenia. Zmarł w 1822r.

Jednak ze względu na swój dar, do dziś nazywany jest fundatorem nowego kościoła. Wspaniałomyślną ostatnią wolę ks. Westerowskiego wykonała w roku 1830 miejscowa dziedziczka, **Tekla Masłowska**. Tak powstał trzeci z kolei, obecny kościół z cegły palonej. Natomiast z rozebranego starego kościoła postawiono kaplicę pod wezwaniem **św. Krzyża na Cmentarzu Grzebalnym** (obok kościoła) zniszczoną przez Niemców w 1942 r.

Z powstaniem nowego kościoła w Rudnikach było tak: dziedziczka **Tekla Masłowska**, dysponując darowizną ks. Westerowskiego, naciskała na męża **Hipolita Masłowskiego**, aby rozpoczął budowę świątyni. Dziedzic po wyborze miejsca na lokalizację kościoła i otrzymaniu planów, które sporządził **P. Molke, architekt przysięgły z Częstochowy**, przystąpił do realizacji dzieła. A było ono znaczne, bo obejmowało budowę murowanego kościoła, wszystkich zabudowań plebańskich (plebanii, obór i zaplecza), organistówki i szpitala.

Prace ruszyły. Ale kiedy mury wyrosły z fundamentów, okazało się, że dziedzic buduje "na dziko", tzn. nie ma pozwolenia władzy państwowej (zaborczej), a tym samym władzy kościelnej. Mało tego, dokumenty wspominają, że rozpoczął budowę "bez wiedzy parafian i proboszcza". Pojawili się głosy, że nowy kościół jest niepotrzebny.

Główny jednak zarzut dotyczył faktu, iż dziedzic nie ma zgody odpowiednich władz oraz aprobaty Abrysu na kościół (tj. zatwierdzenia planów wykonanych przez urzędowego geometrę wraz z przybliżonym kosztorysem), co było niezgodne z prawdą.

Pomimo ww. trudności **Hipolit Masłowski** monituje do władz, iż z powodu podeszłego wieku rozpoczął budowę i chciałby ją dokończyć przed śmiercią. Miał wtedy 77 lat. Pismem z dnia 19.III. 1829 r. prosi **Konsystorz Foralny Piotrkowski** (instytucję przy Kurii Biskupiej ds. sądowo-kościelnych) o pozwolenie założenia kamienia węgielnego na fundamencie

kościół parafialnego, na który to kamień miejsce pozostawiono. Pisząc:

"...mam zamiar, póki jeszcze Najwyższy Stwórca udziela lat życia, na cześć Jego wymurować Kościół w Rudnikach" argumentował, że nowy kościół miał mieć wg miary warszawskiej 61,75 łokci długości, 24,50 łokci szerokości i 14,50 łokci wysokości, podczas gdy stary miał 40 łokci długości, 16 szerokości, a przy tym chylił się ku upadkowi.

Po załatwieniu wszelkich formalności dziedzic otrzymał zgodę na położenie kamienia węgielnego i można było kontynuować prace. Ostatecznie władze kościelne ustaliły datę uroczystego poświęcenia kościoła na **13 października 1833 roku**. Ceremonia miała również obejmować przeniesienie i pochowanie na nowym przykościelnym cmentarzu kości parafian rudnickich ze starego cmentarza.

Nową świątynię poświęcił **administrator diecezji kujawsko-kaliskiej ks. Walenty Tomaszewski** późniejszy biskup.

Dodajmy, że wraz z poświęceniem kościoła odbyła się uroczystość **poświęcenia dzwonnicy** (obecnej) oraz trzech dzwonów, z których największy posiadał: *"...łokci jeden i cali cztery szerokości tyleż, drugi pół łokcia cali dziewięć i trzeci cali czternaście szerokości tyleż"*. Dzwony te zostały **skradzione przez Niemców w 1942 r.**

Jeszcze czas nie zatarł dźwięków radosnego *Te Deum Laudamus*, a już rozpoczęło się wyposażanie wnętrza świątyni. Wizytacja z 2 I 1858 r. opisuje, że było tu pięć ołtarzy: **Wielki z obrazem Niepokalanego Poczęcia NMP z zasuwą**, z obrazem **św. Mikołaja, św. Jana Nepomucena, św. Róży i św. Rocha**. Wszystkie zbudowane zostały z drewna *"...snycerska robota, odmalowane i w części złocone"*. Szczególnym śladem artystycznej sztuki stalarskiej była nie istniejąca już dziś ambona.

Ciekawym jest, iż ww. wizytacja wspomina o **ośmiu odpustach** obchodzonych w Parafii. Przypadały one na: **św. Mikołaja, Niepokalane Poczęcie NMP, Oczyszczenie NMP** (dawna nazwa święta z 2 II), **Zwastowanie NMP, Wniebowzięcie NMP, Narodzenie NMP, Zmartwychwstanie Pańskie** i wspomnienie dnia poświęcenia kościoła rozłożone na całą oktawę Bożego Ciała.

Inną informacją zasługującą na uwagę jest zapis, według którego *"...inwentarz kościelny pozostaje niezmienny od lat z wyjątkiem Sreber zabranych w czasie Rewolucji pod dniem 27 V 1831 r z rozkazu Ówczesnego Rządu w ilości sztuk 33 (o wadze funtów 3, lutów 9)"*.

W 1834 r. **Tekla Masłowska** zwróciła się z prośbą do władz kościelnych o zgodę na *"wpro-*

ciąg dalszy na str. 3

DZIEJE PARAFII RUDNIKI

ciąg dalszy ze str. 2

wadzenie Nabożeństwa Męki Pańskiej z przepisanyymi odpustami i przywilejami Stolicy Apostolskiej". 5 VI 1834 r. Gwardian oo. Reformatorów z Wielunia otrzymał polecenie, aby "dla pomnożenia Chwały Boskiej i Zbawienia Dusz", wprowadził do nowo wystawionego kościoła w Rudnikach nabożeństwa Drogi Krzyżowej. Jednak sama uroczystość została przeniesiona na 5 VIII 1835 r. Wtedy to Dziekan wraz z 16 kapłanami dokonał aktu poświęcenia kaplicy cmentarnej (wybudowanej z drewna rozebranego Kościoła parafialnego), a następnie oo. Reformacji wprowadzili do nowego kościoła Stacje Drogi Krzyżowej, gdzie zostały poświęcone i zawieszane. Odprawiono też Mszę św., podczas której zakonnicy wygłosili kazanie o "potrzebie i owocach odprawiania Nabożeństwa Stacji Męki Pańskiej".

Cieszyli się parafianie nową świątynią. Cieszył się nią i ówczesny ks. proboszcz, Bartłomiej Śliwiński, zarządzający parafią od 1809 roku. Jednak trzeba dopowiedzieć, że już w trzy lata po poświęceniu kościoła, Dziekan wizytując Parafię (7 I 1836 r.) wspomina o potrzebie gruntownego remontu tak samego kościoła jak i dzwonnicy. Pisze:

"Kościół wybudowany w 1833 r. już teraz z powodu złych materiałów cegły i wapna, jak też dzwonnica reperacji wymagają. Od zachodu facjata pięknie odrobiona, lecz już z tyłu zupełnie odpadła i reperacji wymagająca.. Z powodu, że Gzymsatura tak około sygnatury jako też Facjaty dla złej roboty murarskiej znacznie jest nadpsuta, jak również cały kościół a mianowicie od tyłu dla pominiętej złej roboty z tynku jest odpadły i reperacji wymagający... Sufit remontu potrzebuje, bo z powodu śniegu w zimie i zaciekania od deszczu - ledwo był na zepsucie narażony".

Przy kościele prężnie działało Bractwo Niepokalanego Poczęcia NMP, które m. in. "w każdą niedzielę i święto śpiewa Różaniec". Powstało w 1707 r. i w każdym następnym powiększało się o nową liczbę członkiń. Dokument wizytacyjny z 4 VIII 1857 r. wspomina o następujących dokumentach parafialnych dotyczących bractwa:

- zapisy pól i łąk

- "Breve romanum de Immaculata Conceptione BMV Clementis XI PP. 1700 anno"

- Akt erekcyjny bractwa 1707 r.

Ponieważ rudnicka świątynia była już w powojennym czasie kilka razy odnawiana, warto wspomnieć, co pisał o niej przed półwieczem "Katalog zabytków sztuki w Polsce":

"...Obecny kościół jest murowany. Bezstyłowy. Orientowany. Nawa w rzucie prostokątna, wąskie, krótkie prezbiterium wraz z umieszczonymi po jego bokach zakrystią i składzi-

kiem, ujęte w prostokąt. Wewnątrz strop, tęczą półkolistą. Pod chórem kruchta. Nad zakrystią i składzikiem łoża otwarta do prezbiterium. Fasada dwukondygnacyjowa i ozdobnym szczytem. Dach niski, dwuspadowy,



z wieżyczką na sygnaturkę. Dwa ołtarze boczne ok. poł. w. XIX - w jednym obraz Niepokalanego Poczęcia z tegoż czasu. Portret ks. Piotra Celestyna Westerowskiego, Fundatora".

Pierwszy z wymienionych ołtarzy zbudowany został z trzech XVIII wiecznych zapisów. W katalogu diecezjalnym z 1878 r. czytamy:

"Z legatu Zofii z Koniępcolskich Olszewskiej, z drugiego małżeństwa Żaluskiej wojewodzinyrawskiej 3000 złt. w roku 1707 zapisanych 1 000 złt. od Kazimierza i Teresy z Żaluskich Chlebovskich ofiarowanych, i z gruntów z łąkami przez Marię z Lipskich Granowską roku 1737 darowanych nastąpiła fundacja osobnej altarii przy kościele w Rudnikach pod tytułem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny".

Ponadto w archiwum parafialnym znajdowały się jeszcze z początku XX wieku następujące dokumenty:

1. Zapis na złotych polskich 294 przez Panny klasztoru bolesławieckiego w r. 1813 w Grodzie Wieluńskim na dobrach Żytniów, który do Banku jest spłacony i Proboszcz z Kasy Powiatu odbiera z procentu zł. pol. 10 gr. 8, na pranie bielizny kościelnej.

2. Dokument konsekracji dawnego kościoła z r. 1763.

3. Erekcja Kościoła Rudnickiego czyli Wizyta Joannis de Lasco.

4. Akta Wizytacji z r. 1669, 1744 i 1773.

Trzeba zaznaczyć, że przy kościele funkcjonowała szkoła pokryta gontem, czterodrzwiowa, ze spichlerzem z "pięcioma przegrodami do sypania zboża". Był tu również murowany szpital, także gontem kryty, a w nim "jedna sień, 4 izby, 4 komory, piec,

kominki, okna i drzwi".

Wraz z nową lokalizacją kościoła dziedzic Hipolit Masłowski wystąpił do władz kościelnych z propozycją zamiany gruntów plebańskich na inne dworskie. Ponieważ dawnych grun-

tion, Dalachów, Faustianka, Glinki, Kol. Jaworek, Janinów, Kuźnica, Lampowizna, Łazy, Malanków, Młyny, Porąbki, Rudniki, Skotnica i Teodorówka.

Powyższy opis parafii rudnickiej nie mógłby być pełny bez imiennego przedstawienia kapłanów podejmujących tu pracę duszpasterską. Oto spis księży Proboszczów od 1735 r. opracowany na podstawie miejscowych akt kościelnych:

Ks. Jerzy Nawrot 1735 - 1776

Ks. Paweł Pierzejowski 1776 - 1800

Ks. Mateusz Korwin Wyrzykowski 1800 - 1806

Przez cały rok 1807 nie było stałego proboszcza. W zastępstwie duszpasterzowali różni księża, zwłaszcza z sąsiednich Parafii.

Ks. Bartłomiej Śliwiński 1808 - 1857

Ks. Walenty Wyciszkievicz 1857 - 1885

Ks. Kazimierz Sulikowski 1885 - 1893

Ks. Bolesław Michnikowski 1893 - 1906

Ks. Bronisław Świeżewski 1906 - 1921

Ks. Zygmunt Guranowski 1921 - 1923

Ks. Leopold Berent, Dziekan 1923 - 1941

Od września 1941 r. do lutego 1945 r. kościół pozostawał zamknięty, a Proboszcz wywieziony przez Niemców do obozu śmierci w Dachau.

Ks. Marceli Dewudzki od roku 1945.

cdn

proboszcz

ks. Krzysztof Błażkiewicz

SPROSTOWANIA

W ogłoszeniu o przetargu:
termin realizacji inwestycji - 30. 06. 1996 r.,

Gminna Biblioteka:
Pani Krystyna LESZCZYŃSKA a nie Kleszczyńska jak błędnie podaliśmy,

VII Konkurs Recytatorski dla dzieci szkół podstawowych:
nazwisko członkini komisji winno brzmieć Katarzyna NIEDRYGOŚ a nie Hiedrygoś jak błędnie podaliśmy,

"Biegaj z nami":
podane nazwisko winno brzmieć Longin KUBAT a nie Kubiak jak błędnie podaliśmy,

Najlepsi w biegu "Pętla Rudnicka":
poz. 10 do 59 lat
I m-cc Waław MAJCHEREK
II m-cc Bogdan LATUSEK

Przepraszmy

Podziękowanie

Państwu Grażynie i Stefanowi Kurczakowskim zamieszkałym w Dalachowie, serdecznie podziękowanie za przekazanie w formie darowizny na rzecz Przedszkola Publicznego w Dalachowie kwoty 1000 nowych zł (10 mln starych zł)

składają wdzięczne przedszkolaki,
Rada Rodziców oraz
Dyrekcja Przedszkola.

Z POLICYJNEGO PODWÓRKA

ciąg dalszy ze str. 1



Kierownik posterunku
st. sierżant Kazimierz Krych

- do innych jednostek Policji.

Powyżej wymienione czynności służbowe, które w znacznym stopniu obciążają pracę funkcjonariuszy Policji, czynności te nie stanowiły głównego kierunku działań tej

jednostki, która to w samych założeniach ustawowych w pierwszej kolejności ma zapobiegać przestępstwom i uczestniczyć w procesie wykryczym zaistniałych przestępstw. W zakresie tym funkcjonariusze Posterunku Policji Lokalnej w Rudnikach uczestniczyli w spotkaniach z dziećmi i młodzieżą, ze społeczeństwem i organizacjami społecznymi. Podjęte działania w tym kierunku nie dały bezpośredniego odbicia w uzyskiwanych wynikach wykrycznych, lecz pozwoliły one na wskazanie sprawców przestępstw, przeciwko którym w 1995 roku wszczęto postępowania przygotowawcze.

Pokrótce informuję, że funkcjonariusze Posterunku Policji Lokalnej w Rudnikach w ramach swoich uprawnień w porozumieniu z Zarządem Gminy Rudniki, stosują represję karną w stosunku do osób popełniających wykroczenia. W 1994 roku zastosowano w ramach tej represji:

- 17 wniosków do Kolegium d/s Wykroczeń
- zatrzymano 4 prawa jazdy



st. posterunkowy
Zbigniew Dądela

- zatrzymano 1 dowód rejestracyjny
- udzielono 78 pouczeń
- zastosowano 4 upomnienia
- przeprowadzono 91 rozmów pro-

filaktyczno-ostrzegawczych

W tym miejscu funkcjonariusze Posterunku Policji Lokalnej w Rudnikach pragną złożyć **podziękowania dla społeczeństwa Gminy Rudniki**, ze szczególnym uznaniem za współpracę w zakresie usuwania skutków powstałych w wyniku zdarzeń, **Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudnikach** oraz **Radzie Gminy Rudniki** za wysoki stopień zrozumienia trudnej sytuacji finansowej resortu MSW i partycypowanie w utrzymaniu Posterunku Policji Lokalnej w Rudnikach.

Dla mieszkańców przekazujemy informację, że w dni robocze w godz. 8.00-10.00 i 18.00-20.00 nasi funkcjonariusze pełnią dyżur w Posterunku w Rudnikach, natomiast w pozostałe dni wszelkie interwencje należy zgłaszać do Komisariatu w Prasce czynnego całą dobę,

tel. 591-007.
(Informacja Policji)

Udział młodzieży szkolnej w konkursach i zawodach sportowych w II półroczu bieżącego roku

1. Turniej wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego - eliminacje gminne;

- I m-ce Wioleta Popczyk,
- II m-ce Marek Majchrzak,
- III m-ce Maciej Kubat, Mateusz Ostojki

2. Konkurs Języka Polskiego - eliminacje wojewódzkie;

- Mariola Belka - SP w Dalachowie,
- Adriana Kościelna - SP w Rudnikach

3. Konkurs Recytatorski - artykuł w poprzednim (3/19) numerze

4. III Wojewódzkie Konfrontacje Piosenki Dziecięcej

W dniu 5 kwietnia br. odbyły się w GOK w Rudnikach eliminacje gminne "Konfrontacji". Przyznano następujące nagrody w kategorii solistów,

- kat. I (6-9 lat)
- I m-ce Marta Włoch - Dalachów
- II m-ce Paweł Sieradzki - Żytniów
- trzeciego miejsca nie przyznano

kat. II (10-12 lat)

- I m-ce Katarzyna Włoch - SP Dalachów
- II m-ce Katarzyna Kubacka - SP Rudniki
- III m-ce Michał Patyk - SP Jaworzno

kat. III (13-15 lat)

- I m-ce Joanna Zając - SP Rudniki
- II m-ce Ewelina Madej - SP

Dalachów

- III m-ce Krzysztof Wilk - SP Rudniki

W kategorii zespołów I miejsce zdobył zespół wokally-instrumentalny ze Szkoły Podstawowej w Jaworznie w składzie:

1. Monika Grzybek
2. Joanna Strugała
3. Magda Strugała
4. Katarzyna Stasiak
5. Ewelina Grondys
6. Roksana Ladra

Zdobywcy pierwszych miejsc wzięli udział w eliminacjach wojewódzkich, które odbyły się w Domu Kultury kolejjarza w Częstochowie w dniach 11 i 12 maja br.

5. Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej

I m-ce w biegu na 60 m chłopców (z czasem 7.70 s) - Krzysztof Wilk SP Rudniki,

III m-ce w czwórboju lekkoatletycznym chłopców - Marcin Ciszkiwicz SP Rudniki

I m-ce w czwórboju lekkoatletycznym chłopców w zawodach Małego Rejonu w Oleśnie - również Marcin Ciszkiwicz SP Rudniki

II m-ce na w/w zawodach - Rafał Dworaczyński

Szkoła Podstawowa w Rudnikach zajęła VII m-ce w wojewódzkich igrzyskach Młodzieży Szkolnej w czwórboju lekkoatletycznym, gromadząc 962 pkt oraz I m-ce w

czwórboju lekkoatletycznym w zawodach Małego Rejonu w Oleśnie. Drużyna SP w Rudnikach wystąpiła w składzie: Jakub Antosik, Marcin Ciszkiwicz, Rafał Dworaczyński, Sebastian Paruch, Paweł Pawelec, Przemysław Światała, Krzysztof Gładysz.

6. Szkoła Podstawowa w Rudnikach zajęła II m-ce w trójboju lekkoatletycznym chłopców w Gorzowie Śl. zdobywając 421 pkt.

Szkołę w Rudnikach reprezentowali w tych zawodach: Michał Kałwak, Jarosław Kokot, Tomasz Korzonek, Mateusz Krzemiński, Marcei Rychel.

7. Spartakiada Lekkoatletyczna Szkół Podstawowych

- klasy I-III
- I m-ce SP Ciecuiów - 30 pkt
- II m-ce SP Rudniki - 27 pkt
- III m-ce SP Dalachów - 24 pkt
- IV m-ce SP Jaworzno - 24 pkt
- V m-ce SP Żytniów - 23 pkt
- VI m-ce SP Bobrowa - 16 pkt
- VII m-ce SP Julianpol - 16 pkt
- klasy IV-VIII
- I m-ce SP Rudniki - 258 pkt
- II m-ce SP Żytniów - 196 pkt
- III m-ce Dalachów - 149 pkt
- IV m-ce SP Jaworzno - 112 pkt
- V m-ce SP Ciecuiów - 106 pkt

(inf. Szkoły Podstawowej
w Rudnikach)

Z życia LZS

Na cztery kolejki przed zakończeniem sezonu piłki nożnej 1994/1995 (kiedy przygotowaliśmy materiały do tego numeru), bardzo dobrze spisywały się drużyny z naszej Gminy, grające w klasie "A" (międzyokręgowej).

Wśród seniorów prowadził zespół LZS Dalachów z dorobkiem 28 pkt, ze stosunkiem bramek 55:14 przed:

- Wachowicami 28 pkt 46:21
- Strojcem 24 pkt 47:23
- Zdziechowicami 24 pkt 46:27
- Rudnikami 21 pkt 36:28

W rozgrywkach bierze udział 12 drużyn. W chwili oddawania numeru do druku drużynie z Dalachowa pozostały do rozegrania mecze: z Ligotą, Wichrowem, Rudnikami i Przedmościem. Natomiast Rudnikom ze: Strojcem, Zdziechowicami, Dalachowem i Kościeliskami.

W lepszej sytuacji znajduje się drużyna z Dalachowa, która ma korzystniejszy stosunek bramek w meczach bezpośrednich z Wachowicami.

Jeszcze lepiej spisywali się w rozgrywkach klasy "A" juniorów, młodzi piłkarze z Rudnik, którzy na cztery kolejki przed zakończeniem sezonu zapewnili sobie tytuł mistrzowski zdobywając dotychczas 34 pkt przy stosunku bramek 68:9. W całym sezonie jesień-wiosna, zremisowali tylko dwukrotnie i to jeszcze jesienią. Wszystkie pozostałe mecze wygrali.

Opracował Marian Zając

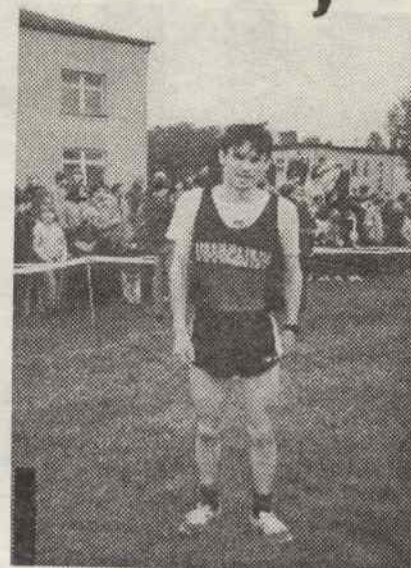
FOTOSERWIS Z BIEGU



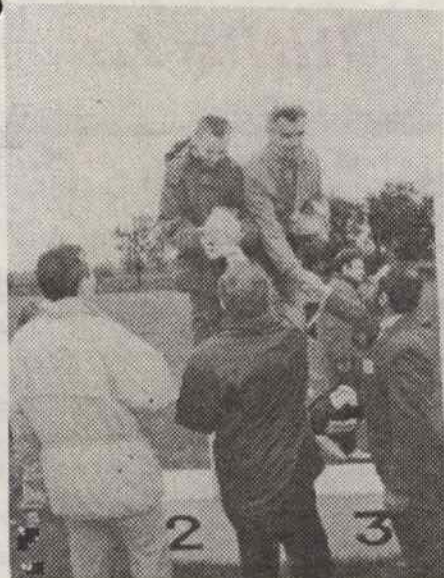
Zwycięzcy biegu na podium
I Waldemar Zojogo - Olkusz
II Radosław Włodarek - Częstochowa
III Bogusław Kokoszko - Ostrzeszów



Kategoria kobiet w biegu głównym
I Elżbieta Woszczyk - Olkusz
II Monika Suchodolska - Olesno
III Halina Merta - Czeladź



Zwycięzca tuż za metą
Waldemar Zojogo - Olkusz



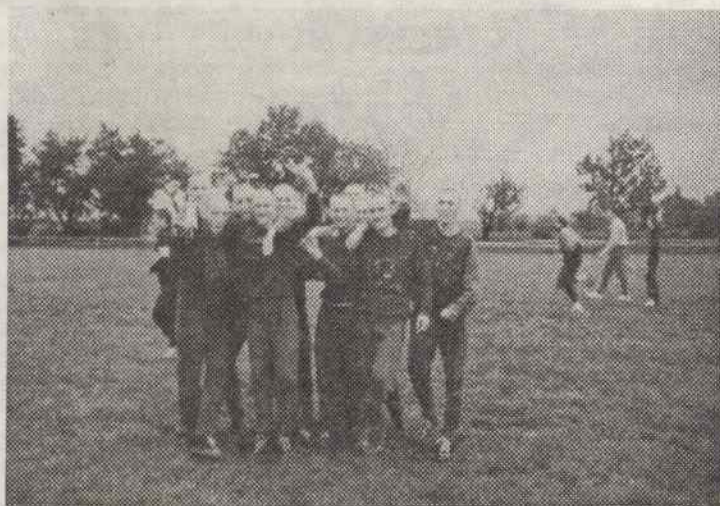
Najmłodszy i najstarszy uczestnik biegu - odbierają nagrody



Uczestnicy biegu na 1600 mb (kl. VII - VIII chłopcy)



Z numerem 36 prezentuje się nasza najlepsza zawodniczka Wiesława Wrzesińska z Bugaja

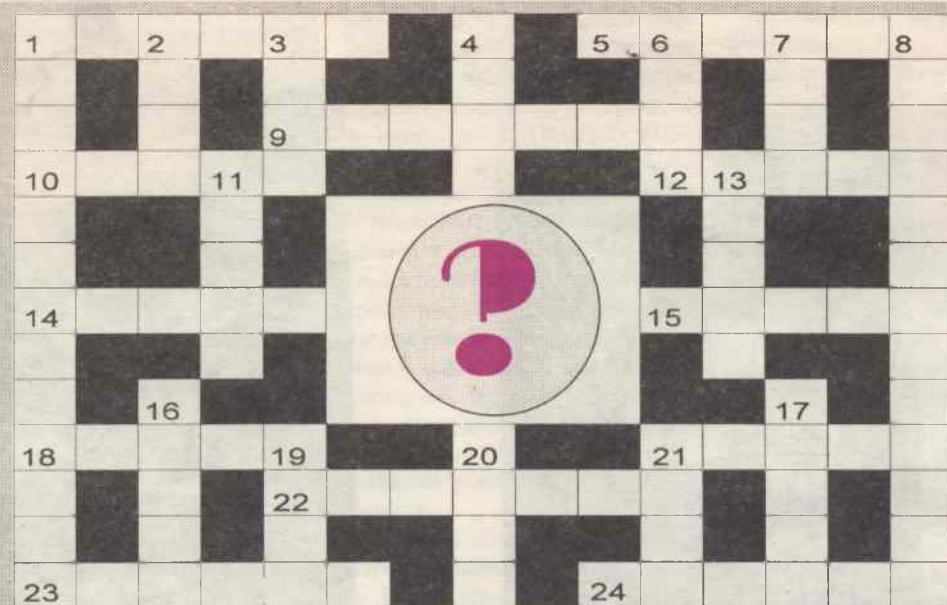


J. W. Czerwone Berety z Lublińca mocno zaznaczyła swoją obecność.



Elżbieta Woszczyk na mecie

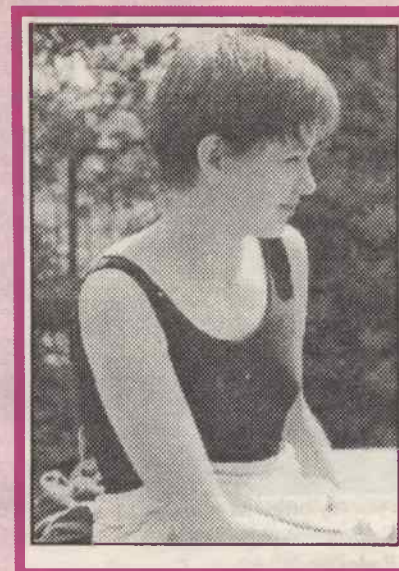
Krzyżówka



Poziomo: 1/ daleki kuzyn naszego widliszka, 5/ zna się na skałach, 9/ Jones, poszukiwacz Arki, 10/ rzeka w pld. Azji, 12/ miasto w gdańskim, 14/ łatwopalny telewizor, 15/ do stawiania choremu, 18/ bohater spod Troi, 21/ kod, 22/ stółek, 23/ święty od zgub, 24/ beksa.

Pionowo: 1/ zbrojenie się, 2/ ciętnina pomiędzy Szwecją a Danią, 3/ święty ptak w starożytnym Egipcie, 4/ łączy koło z wałem, 6/ stanowisko służbowe, 7/ ciężarówka produkcji czeskiej, 8/ ZUGIL je produkuje, 11/ łobuziak, psotnik, 13/ starosłowińska świątynia, 16/ wieje od zwrotnika do równika, 17/ suma, iloraz, iloczyn, 19/ amerykańskie województwo, 20/ część z podziału łupu, 21/ niezbędny w kuchni.

Dziewczyna



numeru

Gwiazdy nie kłamią

BARAN
(21.03-20.04)

Twoja nieufność wobec pewnej osoby, która zaoferowała ci pomoc w sprawach zawodowych jest zupełnie bezpodstawną. Nie wypływa ona z wyrachowania i bez zobowiązań możesz z niej skorzystać. W miłości trochę komplikacji i niedomagań, co wytrąci cię z równowagi. Trzymaj jednak emocje na wędzi. Wszystko się odmieni, jeśli okażesz opanowanie i rozsądek.

BYK
(21.04-20.05)

Poprawa w sferze zawodowej. Wyłoni się jakaś szansa na dodatkowe pieniądze. Nie planuj jednak nadprogramowych wydatków, bo warto mieć trochę oszczędności w zapasie. Z ostatnich poczynań w sprawach rodzinnych możesz być z siebie dumny. Mniej krytycyzmu z twojej strony wobec bliskich pozwoli im nabrać pewności siebie, co sprawi, że wszyscy poczucie się całkiem dobrze.

BLIŹNIĘTA
(21.05-21.06)

Zbyt nerwowo podchodzisz do swych obowiązków zawodowych, nie wróży to nic dobrego. Aby uniknąć kłopotów, musisz solidnie wypocząć. Weź urlop, postaraj się gdzieś wyjechać i odprężyć. To z pewnością zregeneruje ci nerwy i doda nowych sił do pracy. W miłości pozwól sobie na większą otwartość, nie umniejszaj to twoich poważnych cech i zalet.

RAK
(22.06-22.07)

Małe, niepotrzebne kłamstwo może narobić ci sporo kłopotów i popsuć nastrój w połowie tygodnia. Zranisz tym także bliską osobę. Zastanów się, czy zasługujesz na to by ją krzywdzić. Unikaj takich sytuacji. Ryzyko, które podejmiesz w sprawach zawodowych, tym razem się opłaci. Na przyszłość jednak nie postępuj tak pochopnie i posłuchaj rady przyjaciół.

LEW
(23.07-23.08)

Zbyt wiele czasu poświęcasz sprawom zawodowym. Choć pieniądze są bardzo ważne nie bądź takim materialistą. Odsuwaj się od rodziny, która cię bardzo potrzebuje, a i ty niebawem przekonasz się ile ona dla ciebie znaczy. Uważaj, byś nie ocknął się za późno. W sferze towarzyskiej nie wdawaj się w plotki i nie słuchaj pomówień tak zwanych "życzliwych".

PANNA
(24.08-23.09)

W pracy sporo obowiązków i przyspieszonych terminów. Dobrze rozłóż sobie zadania, a nie odczujesz większego zmęczenia i podołasz wszystkiemu bez trudności. Przełożeni docenią twoje zaangażowanie. W sprawach rodzinnych nie przegap szansy. Bliska osoba może być ci przychylna jeśli włożysz trochę wysiłku, aby ją przekonać co do pewnej sprawy.

WAGA
(24.09-23.10)

Postaraj się o więcej umiarkowania w ubiorze i zachowaniu. Twoja zbytnia ekstrawagancja nie zawsze jest dobrze odbierana przez ludzi, a to nie ułatwia drogi do osiągnięcia sukcesu. W sprawach zawodowych posłuchaj rady doświadczonych kolegów, bo inaczej zabrniesz w ślepy zaułek. W miłości postaraj się o trochę rozsądku. Twoja zazdrość nie wróży nic dobrego.

SKORPION
(24.10-22.11)

Ozywione kontakty towarzyskie. W gronie przyjaciół zrozumiesz na czym polegają twoje kompleksy. Nie zanurzaj się jednak zbyt głęboko we własne wnętrze i nadal bądź otwarty na innych. Mimo niejasnych ostatnich sytuacji, twoje wysiłki i rzetelna praca zostaną docenione. Podbuduje cię to psychicznie. W rodzinie zbliża się ważna rocznica, o której nie możesz zapomnieć.

STRZELEC
(23.11-21.12)

Zamartwianie się na zapas zaczyna być twoją specjalnością. Niepotrzebnie szarpiesz sobie nerwy i zdrowie. Zaufaj bliskim, uwierz w nich i w siebie, a twoje samopoczucie ulegnie radykalnej poprawie. W pracy niewielkie trudności, ale też sporo uznania. W sferze miłości miej oczy otwarte. Uważaj jednak, by nie poniosły cię emocje, mogłyby być to początek niepowodzeń.

KOZIOROŻEC
(22.12-20.01)

Ważne sprawy postaraj się załatwić na początku tygodnia, bo potem możesz narzekać na brak energii. Pojawią się też problemy uczuciowe, które zamącą ci nieco twój plan działania. Dobrym wyjściem będzie ucieczka w pracę, ale nie licz na to, że uda ci się od razu "zbić" majątek. Warto się trochę wyciszyć, zadbać o zdrowie i urodę.

WODNIK
(21.01-19.02)

Zmienne szczęście w tym tygodniu. W pracy czeka cię miła niespodzianka. Nowe propozycje, trochę więcej pracy, ale za to możesz liczyć na większe pieniądze. W rodzinie natomiast pojawią się kłopoty zdrowotne, które wprowadzą w twoje życie trochę zdenerwowania. Postaraj się wesprzeć bliską ci osobę, która potrzebuje twojego uczucia.

RYBY
(20.02-20.03)

W pracy lepsze układy. Zapowiada się na jakieś bardzo korzystne dla ciebie zmiany personalne. Musisz tylko wykazać więcej zaangażowania w służbowe sprawy. W sferze miłości nie doceniasz uczuć partnera i nie korzystasz w pełni z radości bycia we dwoje. Pod koniec tygodnia los się może zemścić.

Wydawca: "WIPRESS" Sp. z o.o. 98-300 Wieluń, ul. Palestrancka 5, tel. 18 - 348, 34 - 20.

na zlecenie Urzędu Gminy w Rudnikach, 46-325 Rudniki, ul. Wojska Polskiego 12

Redaguje zespół w składzie: Andrzej Pyziak, Marianna Krzykawiak, Elżbieta Baros, Małgorzata Lukas.